

Życie doczesne, życie wieczne

maj 2017

Czym jest życie? Wartością unikalną, która człowiek dostał do dyspozycji.

Czy kończy się wraz ze śmiercią? Na pewno kończy się życie doczesne.

A co po tym? Tu już zdania są podzielone na:

- niewierzących, dla których śmierć oznacza koniec i
- wierzących, gdzie mamy już dużą różnorodność w wierze w to, co z nami się dzieje po śmierci.

W religiach krajów azjatyckich (hinduizm, konfucjanizm i inne) często spotyka się wiarę w reinkarnację.

W Europie i w Azji Mniejszej dominują trzy religie monoteistyczne:

Judaizm, Chrześcijaństwo i Islam.

Chrześcijaństwo wywodzi się z Judaizmu. Chrystus go niejako wypełnił i ukoronował. Zinterpretował Stary Testament, a nauka Jego zawarta jest w Nowym Testamencie, czyli w Ewangelii.

- W Judaizmie faryzeusze wierzyli w zmartwychwstanie ciał po śmierci, w odróżnieniu od bardziej wykształconych saduceuszy (Mt 22, 23).
- W Chrześcijaństwie Zmartwychwstanie Chrystusa ostatecznie zamyka ten spór. Zmartwychwstanie jest fundamentem wiary chrześcijańskiej (Mt 28,6; Mr 16,6; Łk 24,6; J 1,28). Liczne, szczegółowe badania całunu turyńskiego dowodzą, że jest on świadkiem Zmartwychwstania.

Ewangelia św. Łukasza (Łk 16,19-31) o bogaczu i Łazarzu mówi nie tylko o ich życiu po śmierci, ale także o jego jakości, która jest uwarunkowana życiem doczesnym (*Abraham odrzekł: „Wspomnij synu, że za życia otrzymałeś już swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedołą; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz”.*)

- Islam, założony został w VII wieku przez Mahometa. Przyjął on z Chrześcijaństwa pewne elementy i stworzył świętą księgę: Koran. Muzułmanin zobowiązany jest do przestrzegania 5-ciu zasad Islamu:

1. Wyznanie wiary: „*Bóg jest jeden, a Mahomet jest jego prorokiem.*”
2. Modlitwa: 5 razy dziennie, twarzą zwróconą do Mekki.
3. Ramadan: post, przez miesiąc bez jedzenia i picia od wschodu do zachodu słońca.
4. Jałmużna: pewną część dochodu oddawać dla biednych.
5. Jak stać go, choć raz w życiu pojechać do Mekki.

Już zaraz po śmierci Mahometa nastąpił rozłam na zwalczające się strony szyitów i sunnitów w zależności od tego, kogo uznali za następcę

Mahometa. Interpretacja Koranu też bywa bardzo różna: od formy, umożliwiającej spokojne współżycie z innymi, do odłamów bardzo agresywnych, w których panuje wiara, że przepustkę do nieba można dostać w samobójczym ataku, zabijając jak najwięcej „niewiernych”.

Przyjmuje się, że Europa ma korzenie chrześcijańskie, bo Chrześcijaństwo panowało w niej od IV wieku. Nieunikniony ludzki grzech (3 pokusy szatańskie, egoizm, pycha) powodował, że w Chrześcijaństwie powstawały różne herezje i podziały: katolicyzm, prawosławie, protestantyzm (i liczne jego odłamy).

Kościół katolicki, na którego czele stoi papież, który jest spadkobiercą św. Piotra - zwierzchnika Kościoła, ustanowionego przez Chrystusa, jest moim Kościołem i chciałabym, by Ewangelia była moim drogowskazem. Szukam więc w niej odpowiedzi na różne problemy i piszę „Refleksje ewangeliczne”, publikując je na stronie internetowej wietrzykowski.net.

O życiu wiecznym po śmierci pisałam w kilku „Refleksjach:

- *A co dalej, po śmierci?* - nr. 19
- *Wrażenia po przeczytaniu ksiązek: „Dowód” Eben Aleksander* - nr. 17
- *„Po drugiej stronie” Michael H Brown* - nr. 18
- *„Czyścić istnieje naprawdę” H. Brejda* - nr. 61
- *„Co myślę o Apokalipsie”* - nr. 64

Reasumując:

Życie doczesne w stosunku do życia wiecznego to jak mgnienie oka, ale ono decyduje, jakie będziemy mieć życie wieczne. Będziemy rozliczani z tego, ile było w nas miłości do bliźnich. W chwili śmierci każdy zobaczy całe swoje życie i sam się osądzi. Zobaczy Boga – Miłość i swoje skrawki miłości, którymi może się do Niego zbliżyć i będzie żałować, że jest tego tak mało, bo mogłoby być dużo więcej. Ci, którzy wracają po śmierci klinicznej do życia, są całkowicie odmienieni, „zbierając” jak najwięcej czynów miłosierdzia. Zobaczy też wszystkie swoje grzechy i zaniedbania, za które trzeba będzie odpokutować w czyśccu, a cierpienia czyśccowe są bez porównania większe niż cierpienia na ziemi. Takie cierpienia mogą być zmniejszone tylko poprzez modlitwę żywych za zmarłych (za dusze w czyśccu cierpiące). Natomiast, gdy człowiek żyje, ma szansę spowiedzi, odpuszczenia grzechów, ale kto o tym myśli?

